

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Dlaczego anarchiści bojkotują wybory chociaż też mają dość Dutkiewicza?

mitro

mitro

Dlaczego anarchiści bojkotują wybory chociaż też mają dość Dutkiewicza?
27 października 2014

fawroclaw.wordpress.com
Tytułowy Dutkiewicz to były prezydent wrocławia.

pl.anarchistlibraries.net

27 października 2014

Tytuł może być dosyć przekorny, jednak kwestia w nim poruszona jest niezwykle istotna. Nie raz spotkaliśmy się bowiem z opiniami, że „ja zazwyczaj nie głosuję, ale tym razem pójdę, bo mam już dosyć Dutkiewicza”. Nie dziwi nas to specjalnie. Też jesteśmy zmęczeni ciągłymi aferami.

Chciałabym tutaj zaznaczyć, że to co obecnie reprezentuje prezydent nie wynika z jego specyficznego charakteru, kłamliwej natury, bądź złych intencji. To co dzisiaj wiążemy z jego osobą jest niczym więcej jak istotą władzy przedstawicielskiej. KAŻDY kto dostaje legitymację od obywateli czuje, że ma usprawiedliwienie dla wszystkich swoich czynów.

1. Głosując oddajesz władzę w czyjeś ręce.

Nie ma znaczenia w czyje. Nikt z kandydatów nie jest ekspertem we wszystkich dziedzinach, są to tacy sami ludzie jak my, z tą różnicą, że część z nich w ogóle nie mieszka we Wrocławiu, a ci co mieszkają ani nie korzystają z komunikacji publicznej, ani mieszkalnictwa komunalnego, ani publicznej opieki zdrowotnej czy edukacyjnej. Tak więc oddając władzę w ich ręce powodujesz że będą decydować o nieznanym im problemach, które ich nie dotyczą – dlaczego więc miałyby im zależeć na ich usprawianiu?

2. Kandydaci kłamią.

To wiedzą wszyscy, a jakoś przed wyborami zdaje się nikt o tym nie pamiętać.

3. Kandydaci nie są zobowiązani do realizacji programu wyborczego.

Jeden z kandydatów zapowiedział że każdy mieszkaniec otrzyma rower. Jest to bardzo konkretna deklaracja. Nawet jeżeli ktoś w to uwierzył, to po wyborach prezydent nie musi (wg prawa) dotrzymać obietnicy. Zależy to jedynie od jego dobrej woli.

Tak jak budżet obywatelski. Nie ma w Polsce prawa, które nakazuje prowadzenie takiego budżetu. Jak się znudzi, można z niego zrezygnować BEZ KONSEKWENCJI.

4. Prezydent i radni nie są reprezentantami obywateli

Tak się wydaje, jednak tak nie jest. Wybrane osoby nie muszą uzgadniać swoich decyzji z mieszkańcami. Podejmują samodzielnie decyzje przez 4 lata. Decyzje, z których nie jesteśmy w stanie ich rozliczyć. Nikt nie pyta czy nam –

mieszkańcom podoba się dana decyzja czy nie. Jeżeli są konsultacje społeczne – to wciąż są one nieobligatoryjne! Co oznacza, że rządzący nie muszą brać ich pod uwagę.

5. Nie wiemy jak będą rządzić wybrani kandydaci.

Mogą prowadzić tą samą politykę co obecny prezydent, mogą utrudnić aspekty, które obecnie jako tako funkcjonują, mogą wprowadzić zupełnie inne rozwiązania – gorsze lub lepsze. Nie wiemy i nie dowiemy się. Dopiero po fakcie będziemy mogli sobie krytykować – ale jedynie podczas kolacji przy kuchennym stole, bo przecież oficjalne media i tak przedstawiają wszystko wg swojego punktu widzenia.

6. Czy to jest demokracja?

Wyobraźmy sobie kandydata, który jest zobowiązany prawnie podejmować tylko takie decyzje, na które głosowała większość mieszkańców. Wyobraźmy sobie, że może przeznaczyć na stadion tyle pieniędzy ile ustanowili mieszkańcy. Wyobraźmy sobie, że robi takie inwestycje, które chcą mieć w swojej dzielnicy jej obywatele. Że otwiera przedszkole tam gdzie jest ono potrzebne, że remontuje te kamienice, których lokatorzy zgłosili się do niego, buduje ścieżki rowerowe tam gdzie chcą ich rowerzyści. Wyobraźmy sobie że wszystkie rozliczenia znajdują się w czytelnych plikach dostępnych publicznie.

Czy jest to możliwe?

Odpowiedź brzmi NIE.

W demokracji przedstawicielskiej takie rozwiązania są niemożliwe. Dlatego my opowiadamy się za systemem, który oddaje władzę mieszkańcom – za demokracją BEZPOŚREDNIA. Jesteśmy za zmianą prawa wyborczego, na takie które uniemożliwi rządzącym podejmowanie samodzielnych decyzji.

Jeżeli myślałeś że anarchizm to tylko wybijanie szyb w sklepach, to może czas dowiedzieć się więcej. Najpierw jednak pokażmy, że nie zgadzamy się na taki system wyborczy! Nie chcemy ani Dutkiewicza, ani nikogo innego. Chcemy sami decydować o sobie! Bojkotujmy wybory!